

Dewaluacja waluty miejscowej jako instrument polityki rolnej w krajach Sahelu Afryki Zachodniej

Mimo ogromnych obszarów jakie zajmują kraje Sahelu, na skutek małego przyrostu produkcji podstawowych artykułów żywnościowych, jak proso, sorgo (około 0,6%), i szybkiego przyrostu naturalnego (3% średnio, zob. tab. 1) zaczyna brakować ziemi uprawnej.

Susza w latach 1980–1990 zmusiła ludność Sahelu północnego do przeniesienia się na południe, gdzie występują żyzniejsze tereny. Ludność ta, do tej pory zajmująca się chowem zwierząt, zaczęła prowadzić osiadły tryb życia i uprawiać ziemię. Na skutek tych zmian rolnikom, którzy do tej pory stosowali odłóg ziemi

Tabela 1
Przyrost naturalny i gospodarczy w krajach Sahelu

Kraje	Przyrost naturalny (1985–2000) [%]	Wzrost gospodarczy 1985–1994 [%]	Stan wyżywienia w stosunku do normy FAO 2200–2300 kcal [%]
Gambia	2,1	0,5	1
Senegal	2,7	-0,5	3
Mauretania	2,5	0,2	8,7
Mali	3,0	0,9	0,1
Burkina Faso	2,5	-0,2	1,43
Niger	3,3	-2,2	-0,5
Czad	-	0,9	-22,98
Wyspa Zielonego Przylądka	5,5	1,8	23
Sudan	2,7	-	-9,25
Etiopia	2,9	-6,5	-24,5
Dzibuti	-	-	4,6
Somalia	-	-	-16,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie FAO stat., 1996 i World demographic projection, 1994.

jako sposób zwiększenia zbiorów, zaczęło brakować ziemi uprawnej. W celu rozwiązania tego problemu muszą zwiększyć nakłady pracy i kapitału na jednostkę powierzchni. Zagęszczenie ludności i szybko rosnące potrzeby żywnościowe zmuszają rolników do intensyfikacji rolnictwa (zob. tab. 2). Powstał problem jak intensyfikować produkcję i jednocześnie oszczędzać ekologicznie zasoby naturalne.

Tabela 2Gęstość zaludnienia (liczba osób na 1 km²)

Kraj/Lata	1970	1980	1990	2000	2010
Mali	5	6	8	10	14
Mauretania	1	2	2	3	4
Niger	4	6	8	11	14
Senegal	20	29	38	50	83
Sudan	6	7	10	13	17
Gw. Bissau	15	22	27	34	42
Gambia	41	52	63	80	100
Etiopia	25	32	41	54	72
Czad	3	3	4	6	7
Wyspa Zielonego Przylądka	67	73	91	117	143
Burkina Faso	19	22	29	38	
Somalia	4	6	8	10	17

Źródło: Word demographic and projection 1995–2025. United Nation.

W latach dziewięćdziesiątych makroekonomiczne reformy, które miały na celu zlikwidowanie deficytu budżetowego, doprowadziły do zniesienia subsydiów na nawozy, środki ochrony roślin i kredyty rolne. Zmniejszenie subsydiów na rolnictwo również niekorzystnie wpłynęło na dystrybucję produktów rolnych.

Ceny nawozów mineralnych rosły, a ich zużycie spadało. Dewaluacja CFA (wspólna waluta dla krajów francuskojęzycznych) spowodowała spadek zużycia nawozów mineralnych o 6,8% w Burkina Faso, 10,3% w Nigrze, 0,3% w Senegalu [Reardon i Kelly 1997]. Oprócz tego przeniesienie się hodowców z północy na południe spowodowało spadek zużycia nawozów organicznych, które były dostarczane przez stada na miejscu.

Sektor prywatny, który według założeń miał zapewnić dystrybucję nawozów, nie spełnił oczekiwań z kilku powodów. Prywatni dostawcy nawozów nie mają tylu środków, aby zmniejszyć ryzyko związane z ich dystrybucją i nie mogli, jak wcześniej państwo, sprzedawać na kredyt. Prywatni sprzedawcy nawozów nie mają o nich odpowiedniej wiedzy technicznej.

Z badań prowadzonych przez Olsona wynika, że rolnicy są chętni do stosowania intensyfikacji, lecz w większości przypadków nie mają dostępu do

środków produkcji. Ci, którzy wykorzystali środki produkcji, lecz nie uzyskali wymiernych efektów, boją się ponosić ryzyko i zaprzestają ich stosowania [Speer i Olson 1992]. Rolnicy Sahelu preferują inwestycje krótkoterminowe, natomiast unikają długoterminowych ze względu na opóźniony efekt ich działania.

W Senegal, w regionie upraw orzeszków ziemnych, na skutek wysokich cen nawozów mineralnych farmerzy zaczęli zagęszczać obsadę roślin w celu uzyskania większych plonów. Ta praktyka na krótki czas była efektywna, ale w dłuższym czasie doprowadziła do degradacji gleb. Wielu farmerów poniosło straty na skutek zubożenia gleb przez zastosowanie tej techniki [Gay i Sene 1994].

Dewaluacja o 50% w 1994 roku miejscowej waluty nie naprawiła gospodarki rolnej. Rząd Senegal podniósł ceny orzeszków tylko o 71% po dewaluacji, a powinien o 100%. Różnica 29% została przeznaczona na uzupełnienie deficytu budżetowego. W ten sposób dewaluacja, która miała na celu zachęcenie do zwiększenia nakładów produkcyjnych, doprowadziła do podniesienia ich cen (importowanych o 47%). Badania prowadzone przez Diagana [1995] pokazały, że dewaluacja nie rozwiązała problemu niższego poziomu zużycia nawozów w basenie orzeszkowym w Senegal. Te zmiany mimo dobrych intencji przyczyniły się do wzrostu ceny materiału siewnego w basenie arachidowym. W celu rozwiązania tego problemu należy przewidzieć o ile zwiększyć dawkę nawozów przy zagęszczeniu obsady na jednostkę powierzchni.

Brak stymulacji do stosowania nawozów tłumaczy się faktem, że ich ceny wzrosły szybciej niż ceny orzeszków i brakiem płynności na poziomie gospodarstwa, aby kupić nawozy. Dewaluacja spowodowała wzrost nakładów na importowane środki produkcji, jak nawozy, sprzęt rolniczy. Te czynniki razem, z powodu braku dostępu do kredytu spowodowały spadek produkcji w sektorze arachidowym w Senegal. Poza sektorem orzeszkowym dewaluacja również niespecjalnie pomogła produkcji ryżu nawadnianego. Tam z kolei mocznik jako główny nawóz w basenie rzeki Senegal był trudno dostępny dla rolników z powodu wysokich cen. Z jednej strony rząd po dewaluacji podniósł tylko o 7% ceny ryżu, żeby ochraniać konsumentów w mieście, a z drugiej strony ceny nawozów wzrosły o 90%. Wzrost cen mocznika, cen nasion, pestycydów i nawodnienia (benzyna importowana dla pomp) spowodowały spadek dochodów z hektara przed dewaluacją z 139 000 F CFA (waluta miejscowa) do 69 000 F CFA, czyli prawie o połowę [BAME/ISRA 1995].

Dewaluacja, odwrotnie niż w Senegal, stworzyła sprzyjające warunki dla rolnictwa w niektórych krajach Sahelu. Do takich można zaliczyć Burkina Faso i Mali. Sukcesy po dewaluacji były tam, gdzie można było więcej inwestować w rolnictwie i gdzie reformy polityki makroekonomicznej stworzyły warunki do

wzrostu zyskowności produkcji. Na przykład w Mali na skutek dewaluacji import ryżu z krajów azjatyckich stał się nieopłacalny. Ludność miejska, która odżywia się ryżem zaczęła kupować go w kraju, gdyż jego cena była niższa od ryżu importowanego. Ceny ryżu nawadnianego rosły szybciej (od 10 do 15%, w zależności od regionu) niż koszty produkcji [Diakite 1995, Mendez del Villar i Coulibaly 1995]. Ekspansja systemu intensyfikacji rolnictwa będzie wymagała inwestycji w nowych infrastrukturach, takich jak nawadnianie.

W regionie uprawy bawełny w Mali opłacalność produkcji rolnej (bawełna, kukurydza, sorgo) wzrosła o 14% w strefie sudańskiej i o 20% w strefie gwinejskiej w następnych 2 latach postdewaluacyjnych (1994–1995). Te rezultaty były osiągnięte w wyniku wysokich cen kukurydzy i bawełny [Kebe 1996].

Po drugie dewaluacja kolidowała ze wzrostem cen bawełny na rynku międzynarodowym. Tak więc stanowiło to zachętę dla gospodarstw do inwestowania w nakłady. Rolnicy mieli większy dostęp do kredytu i zaczęli stosować więcej środków produkcji, jak np. nawozy, środki ochrony roślin.

Badania prowadzone przez Savadogo w Burkina Faso w latach 1994–1995 pokazały, że rolnicy są bardziej skłonni stosować większe nakłady w uprawach eksportowych niż w ekstensywnym rolnictwie. W 1995 roku stosowanie siły pociągowej zwierzęcej, obornika i innych nakładów było 13-krotnie większe w strefie gwinejskiej o uprawach eksportowych (bawełna) niż w sudańskiej, gdzie uprawia się głównie zboża (proso i sorgo).

W Senegalii liberalna polityka kredytowa w latach 1960–1980 pozwoliła rolnikom w basenie arachidowym inwestować w sprzęt pociągowy zwierzęcy. Według innych badań prowadzonych przez Dione w 1989 roku w Mali, wzrost produktywności bawełny pozwolił rolnikom stosować więcej środków produkcji w uprawie kukurydzy. Dzięki dostępowi do kredytów dla uprawy bawełny, rolnicy skupowali sprzęt do orki, co pozwoliło na wzrost produkcji bawełny, a także kukurydzy i innych zbóż. Uprawy eksportowe, które do tej pory były uważane za konkurencyjne dla produktów żywnościowych, stały się pomocne dla produkcji zbóż.

W celu podnoszenia poziomu produkcji zbóż wykorzystano również środki finansowe uzyskane poza rolnictwem.

Sahel jako region chowu zwierząt może korzystać ze swojego potencjału pogłowia zwierząt, żeby zwiększyć zasoby siły pociągowej zwierzęcej, zwłaszcza tam gdzie rolnictwo jest zdane samo na siebie. Chów zwierząt może również stanowić dobre źródło nawozów w postaci obornika. Oprócz tego, głównym źródłem środków pieniężnych dla mechanizacji rolnictwa w regionach ekstensywnej uprawy zbóż są

dochody z prac sezonowych poza gospodarstwami w innych sektorach gospodarstwa (dochody z sezonowej pracy w mieście).

W przypadku Senegalu [Kelly 1989] dochody spoza rolnictwa są zużywane do naprawy sprzętu rolniczego i do kupowania materiału siewnego. Dochody z chowu są również używane do spłacania kredytów zaciąganych na produkcję roślinną.

Makroekonomiczne reformy polityczne w Sahelu doprowadziły do stagnacji ilości środków zużytych do produkcji, w momencie kiedy były one bardzo potrzebne do zwiększenia jej poziomu.

Częściowa intensyfikacja polegająca na zwiększeniu obsady roślin na hektar nie sprawdziła się, gdyż nie pozwala ona podnosić poziomu stosowania nawozów, środków ochrony roślin i meliorowania ziemi, które utrzymują żyzność gleby i hamują jej erozję. Ta częściowa intensyfikacja zwiększyła ryzyko degradacji środowiska.

Trwała poprawa produktywności wymaga znacznego zwiększenia poziomu zużycia nawozów mineralnych, obornika, ulepszenia jakości nasion, zwiększenia zasobów sił pociągowych, nakładów na meliorację. W sposobach intensyfikacji powinna być brana pod uwagę różnica między północnym Sahelem o ziemiach mniej żyznych i południowym Sahelem, gdzie ziemie są bardziej żyzne i gdzie można stosować wysoki poziom intensyfikacji. Te makroreformy były potrzebne, ale nie były wystarczające, żeby stworzyć dobre warunki dla inwestycji długoterminowych.

Najlepsza metoda pomocy rządu dla rolnictwa to umiarkowana interwencja, czyli nie nastawiona ani na całkowitą likwidację deficytu budżetowego, ani na nadmierne subsydiowanie rolnictwa. Jednak nawet umiarkowana interwencja w rolnictwie wymaga publicznych i prywatnych inwestycji w badania rolnicze, demograficzne, infrastrukturalne i rynkowe. To oznacza, że trzeba zwiększyć dostęp do środków produkcji przez tworzenie warunków, które pozwolą rolnikom spłacić długi zaciągnięte w celu podnoszenia poziomu produkcji. W tym celu należy zredukować koszty środków produkcji. W Sahelu konieczne jest redukcja kosztów jednostkowych środków obrotowych dla rolników przez państwowe i prywatne inwestycje w dziedzinie infrastruktury. Kluczową rolę w tym zakresie może odgrywać zmniejszenie kosztów transportu oraz polepszenie jakości infrastruktury na wsi. Badania przeprowadzone w 1993 roku przez Ministerstwo Rolnictwa w Burkina Faso wykazywały, że redukcja kosztów transportu powoduje znaczne zmniejszenie kosztów środków obrotowych. Jest to istotne w przypadku odległych miejscowości, gdzie środki do produkcji muszą być importowane.

Literatura

1. *Afrique contemporaine*. 1995: Nr 173. Premiere trimestre Paris.
2. Food policy. 1997: Vol. 22, Nr 4, pp. 317–327. Elsevier Science Printed in Great Britain.
3. DIAGANA, KELLY B. 1995: *L'offre agricole suite a la devaluation*.
4. *Food security a domestic approach*. November 1996.
5. DIONE J. 1989: *Informing food security in Mali: interactions between technology, institutions and market reforms*. Michigan State University.
6. SAVADOGO K., READON T., PIOLAT 1995: *Mechanisation and Agricultural supply response in the Sahel: a farm level profit function analysis*. Journal of African Economies.
7. SPEER M., OLSON 1992: *Indigenous integrated farming systems in the Sahel*. World bank Technical Paper Nr 179, African Technical Department Series, World Bank, Washington, DC.

Devaluation of Local Currency as an Instrument of Agricultural Policy in the West African Sahel Countries

Abstract

In the 90. the fast growth of the population in the Sahel countries caused the lack of potential arable lands. Besides, the international circumstances were not good for agriculture in Africa. Many African countries were looking for solution to the agricultural problems. The Bretton Woods institutions such as IMF (International Monetary Fund) forced the countries of the franc zone to devaluate their currency – the „franc CFA” (Communauté Française Africaine – African Monetary Community) in order to promote their export, that in these countries is dominated by agricultural products.

The devaluation in some countries, like Senegal, caused the opposite effect. The prices of agricultural products didn't rise, while the prices of the machines and inputs grew highly. The Senegalese government used the 25% of the growth of prices to balance its budgetary deficit. In opposite to the case of Senegal, the devaluation helped the agricultural sector in Burkina Faso and in Mali. In these countries, after the devaluation by 50%, the imported agricultural products became more expensive than domestic ones. Also thanks to the good conjuncture on the international market the main export crops (the cotton and the peanuts) of these countries were cheaper. The farmers used earnings from the export of these products to buy inputs and machines for the production of cereals.